

Riverside - Rapid Eye Movement (2007)

Written by bluelover

Wednesday, 23 November 2016 14:30 -

Riverside - Rapid Eye Movement (2007)



CD 1 Part One - Fearless 01. *Beyond The Eyelids* - 07:53 02. *Rainbow Box* - 03:36 03. 02 *Panic Room* - 05:28 04. *Schizophrenic Prayer* - 04:20 05. *Parasomnia* - 08:09

Part Two - Fearland

06. *Through The Other Side* - 04:05 07. *Embryonic* - 04:09 08. *Cybernetic Pillow* - 04:45 09. *Ultimate Trip* - 13:12

CD 2

01. *Behind The Eyelids* - 06:18 02. *Lucid Dream IV* - 04:33 03. 02 *Panic Room (Remix)* - 03:24 04. *Back To The River* - 06:29 05. *Rapid Eye Movement* - 12:40

Mariusz Duda - acoustic guitar, bass guitar, vocal; Piotr Grudziński - guitar; Piotr Kozieradzki - drums; Michał Łapaj - keyboards + Artur Szolc - percussion (CD 1 - 04)

Nigdy nie miałam przekonania do koncept albumów. Kojarzyły mi się z patosem, nadmuchaniem, wydumaniem i przerostem formy nad treścią... Chyba zmienię zdanie. Bęc. Dostaliśmy koncept i to w trzech częściach. Bęc. Od debutanta. Bęc. Z Polski. Bęc. Co się dzieje? Bęc. Wpadłam.

Temat bliski chyba każdemu z nas. Poszukiwanie w sobie tego, co uchroniłoby nas przed samotnością. O błędzeniu i trudnych relacjach z samym sobą. "Reality Dream Trilogy". Składająca się z "Out of Myself", "Second Life Syndrome" i "Rapid Eye Movement".. Skupmy się na części trzeciej i ostatniej.

Kontynuują to, co zamierzyli. Są skomplikowane, długie, rozbudowane kompozycje; są pędzące na złamanie karku gitary; są przejścia rytmiczne, a więc jest też odpowiednia dynamika; są klawisze wieńczące dzieło i są oryginalne, melodie.

Płyta jest podzielona na dwie części, znane z "Volte Face" z numeru dwa, "Fearless" i "Fearland", odwołujące się do tego, co na zewnątrz i tego, co wewnątrz człowieka.

Riverside - Rapid Eye Movement (2007)

Written by bluelover

Wednesday, 23 November 2016 14:30 -

Wymarzony początek. "Beyond the Eyelids". Bardzo rasowy kawałek. Jednocześnie drapieźny i delikatny. Zespół po raz kolejny udowadnia, że można te dwie pozorne sprzeczności połączyć i - ba! - robi to znakomicie. I do tego świetna, bardzo nośna melodia; jedna z takich, które ja nazywam "powietrznymi". Faktura tak gęsta, że lody topnieją. I od tej pory słuchacz już wie, że wszystko wobec tego albumu tylko nie obojętność. Potem hipnotyczny "Rainbow Box" i znany z EP - ki "02 Panic Room"; stylowy kawałek doprawiony elektroniką w granicach rockowego smaku. Jego druga część, spokojna, wręcz wzruszająca, urzeka prostotą i peknem w czystej postaci. Pod numerem cztery orientalizujący przez swój zaśpiew "Schizophrenic Prayer". Podobne echa odnajdziemy później w kończących album "Cybernetic pillow" i "Ultimate Trip". Na tym kończy się część "Fearless" - mocna, hipnotyczna, metalowo - progresywna. Podział jest tu bardzo naturalny; nie czuć zgrzytu przy dość gwałtownej zmianie nastroju. "Fearland". Akustyczne, wyciszone, po prostu piękne "Through the Other Side" i "Embryonic" . Choć może mało odkrywcze (Pozdrowienia dla Szanownego Kolegi, który twierdzi, że Riverside to ciepłe kluchy), ale pokazuje, że nawet akustyczna gitara pasuje doskonale do Riverside. I już na sam koniec, wspomniane "Cybernetic Pillow" i "Ultimate Trip". Szczególnie ten ostatni utwór można by wpisać Riverside na wizytówce jako to, co stanowi kwintesencję muzycznych poszukiwań zespołu. Długo, zmiennie i genialnie. Nie bójmy się tego słowa, proszę państwa. "Rapid eye Movement" ma niesamowity, choć wręcz schizofreniczny klimat. Mroczny, gęsty, połamany. Strzeżmy się swoich demonów.

Zespół wyszedł cało z tego ryzykownego zadania, jakim był tryptyk o strach i zmaganiu z samotnością. Choć równie dobrze przecież mogłoby im się nie powieść (niech żyje polska mentalność!) . Wracają z tarczą. I do tego świat stoi przed nimi otworem. Chylę czoła, panowie. ---Ewa Chowańska, rockmagazyn.pl

Of course, being a big fan of Riverside and Porcupine Tree, I was very excited about Riverside's latest album, Rapid Eye Movement. Did Riverside meet my high expectations? Not exactly. Is "Rapid Eye Movement" a very good and solid album? It surely is!

Then why won't I rate this album quite as high as its two predecessors? I rated "Out Of Myself" 5 stars, mainly because of the surprise factor. All out of nothing we saw this Polish Progressive Rock band emerging the Prog Rock scene. I also rated "Second Life Syndrome" 5 stars, because I simply found it a better album than Riverside's debut. It was more heavy-edged and therefore also a very welcome surprise. And what about "Rapid Eye Movement"? I think it has

Riverside - Rapid Eye Movement (2007)

Written by bluelover

Wednesday, 23 November 2016 14:30 -

many wonderful tracks on it, but the surprise-factor is gone and it's also more polished than 'Second Life Syndrome'. Therefore I will rate it 4 solid stars.

Now a bit more about the album itself. "Rapid Eye Movement" is the closing chapter of the "Reality Dream Trilogy" and I find it a worthy one. All tracks are "medium to good" and once again there's not a single bad track on this album. If you buy this album make sure you buy the 2 CD version. It comes in a digipak with once again the wonderful cover art by Travis Smith (seempieces).

The album disc once again consists out of 9 tracks. Those 9 tracks are subdivided in two parts, PART ONE: Fearless (the first 5 tracks) and PART TWO Fearland (the last 4 tracks).

DISC ONE - PART ONE: Fearless. The first two tracks, "Beyond Eyelids" and "Rainbow Box" are OK, but surely no highlights of the album. Track 3 it the very powerful track "02 Panic Room", which was already available earlier this year in the form of an EP. This track is very very good things even get better by the following track "Schizophrenic Prayer". WOW, I truly LOVE this song! Mariusz Duda's vocals are so powerful; especially the sighing part in this track is simply amazing! Track 5 "Parasomnia" is also a very good track, but can't quite meet up with the standards set by the two preceding tracks. Wonderful mid section by the subtle keys of Michal Lapaj.

DISC ONE - PART TWO: Fearland. Track 6, "Trough the Other Side" is a very subtle short track followed by "Embryonic". "Embryonic" is also quite short, but it has a very strong melody and wonderful guitar play by Piotr Grudzinski. It is another small highlight of this album. Track 8 "Cybernetic Pillow" is quite OK, but we find the true masterpiece of this album in track # 9 "Ultimate Trip". This track is exactly that!

DISC TWO: This bonus disc is almost an exact copy of the "02 Panic Room EP". Almost, because the EP did not have Track one "Behind the Eyelids" on it. First I thought it was an exact copy of the 1st track of the 1st disc, but you have to read carefully! It says Behind NOT beyond. I actually prefer this track! Track 2, 3 and 4 also can be found on the "02 Panic Room EP". Once more I'd like to mention that track 4 "Back to the River" is a very fine track with the small Pink Floyd tribute (Shine On You Crazy Diamond) in it. Track 5 "Rapid Eye Movement" is a new track and I find it somewhat strange that the title track of the album is placed on the bonus disc. "Rapid Eye Movement" is a 12+ minute instrumental track in the vein of the late Pink Floyd and of Porcupine Tree's - The Sky Moves Sideways album. Great! --- evenless, progarchives.com

Riverside - Rapid Eye Movement (2007)

Written by bluelover

Wednesday, 23 November 2016 14:30 -

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [cloudmailru](#) [uplea](#)

[back](#)